S.

wielki

kościoła

w Krak. Koryst. Schedel. 1641.

WIELKI PATRYARCHA
Zachodniego Kośćiołá
BENEDYKT SWIĘTY,
Stárego Testámentu Pátryárchom przyrownány.

Przez

X. SYMONA STAROWOLSKIEGO,
Kántorá Tarnowskiego.

NA KAZANIV

W Kośćiele Swiętego Krzyza

Na Łysey Gorze

W Ziemi Sendomierskiey.

Roku 1641. Dniá 21. Márcá.

W KRAKOWIE,
W Drukárni Krzysztofá Schedlà, I. K. M. Typogr.
Roku Pánskiego, 1641.

APPROBACYA.

X. Iákub Vſtienſis S. Piſmá y Práwá oboygà Doctor Kśiąg do Druku idących w Dyœceſyey Krákowskiey Cenſor. Pozwala áby Kazánie o Wielkim Pátryárſze S. Benedykcie od Iego Mći X. Simona Starowolskiego Kántorà Tarnowskiego, w Druk mogło bydz podáne.

Przewielebnemu w Pánu Chryſtuśie Oycu

IEGO MOSCI

X. STANISLAWOWI

Z BOGVSŁAWIC,

SIERAKOWSKIEMV,

Opátowi Swiętokrzyſkiemu,

Zakonu S. BENEDYKTA.

Swemu Wielce Mćiwemu Pánu,

X. SYMON STAROWOLSKI, KANTOR Tarnowski, zdrowia dobrego od Páná Bogá vprzeymie zyczy.

PRzysłáli mi byli Zakonnicy Wm. M. P. Klaſztoru Swietokrzyskiego, Zywot S. BENEDYKTA, *piſány po Láćinie od Grzegorzá S. á záraz też y po Græcku, od Zácháryaſzá Papieża przełożony; proſząc mie, ábym ná dźień S.* BENEDYKTA, *do ich Kośćiołá ziáchawſzy, kazánie według zwyczáiu, przy ſtraſzney Ofierze Mſzey świetey, o S.* BENEDYKCIE *powiedźiał. Nieżdáło mi ſie wymawiáć z ták pobożney prace, lubo zábáwnemu bárzo, vſtáwnemi posługámi (o ktorych Wm. M. P. raczyſz dobrze wiedźieć,) Iáśnie Oświeconego Iego M. X. Biskupá Krákowskiego, Dobrodźieiá moiego. Lecz że y czás był*

krotki, y kśiąg do przygotowánia śię ná miásteczku máłym dostáć trudno; to tedy, co śie z Pismá świętego mogło ku ozdobie y chwale BENEDYKTA *S. cudowny żywot iego czytáiąc, naprędce wyczerpnąć, tym, ktorzy nie są świádomi świątobliwośći ták wielkiego Pátryárchy w Kośćiele Kátholickim, y doskonáłośći przez lat iedenaśćie set Zakonnikow iego, pod zacnym imieniem, y protekcyą Wm. mego M. P. do przeczytánia podáć vmyśliłem; Aby przez ták wiele wiekow obfite błogosłáwieństwo Páńskie nád niemi vpátruiąc, chwalili Bogá dawcę wszytkiego dobrego. Ktory ten święty Zakon, lubo niechlubiący śię z zasług swoich, chćiał do tych czásow, dla zbáwienia náßego, w kwitnącey sławie záchowáć,* tanquam aurum inter ſcorias, *miedzy rożnymi opiniámi Hæretyckiemi, y persekucyámi ćiężkiemi Kośćiołá swego Swiętego. Mam tedy záto, że Wm. moy M. P. iáko prawdźiwy naśládowcá Pátryárchy swoiego, tę lichą pracę moię, raczyß od sługi swego,* ſolita humanitate *przyiąć; á nietylko ią Klaßtoru swoiego pobożnym Zakonnikom, ktorych iesteś Oycem, y przykłádem żywym cnot świętych zakonnych, ále y wßytkim* BENEDYKTA *S. w Oyczyźnie náßey náßládowcom, mądrą powagą swoią, zálećić.* Vale & viue, ſæculi noſtri decus, & Archimandritarum ornamentum.

KAZANIE
NA DZIEN
S. BENEDYKTA.

Centuplum accipiet, & vitam æternam poſsidebit. *Matt.19.*

KIedy ſię pytał Piotr święty Paná Jezuſá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ coby też obiecował zá to Vczniom ſwoim/ ktorzy opuśćiwſzy ná świećie wſzytko/ poſzli zá nim. *Quid ergo erit nobis?* A Pan Jezus odpowiedźiał im/ nie darmo Vczniowie moi ſłużyć mi będźiećie; ále kiedy ia zásiędę ná máieſtaćie moim/ iáko Bog/ ſądźić żywych y vmárłych w dźień oſtátni/ będźiećie wy też śiedźieć przy mnie/ ná dwunaſtu ſtołkách/ ſądząc dwánaśćie pokolenia Jzráelſkiego. *Nagrodá Apoſtołom że poſzli zá Pánem.*

To iuż Apoſtołowie święći pewni ſą nagrody ſwoiey. Lecz drudzy Swięći Páńſci/ co nie byli Apoſtołámi; co nie widźieli Páná Zbáwićielá w ćiele ná tym świećie; y my też drudzy/ co wierzymy w Chryſtuſá Páná/ y wyznáwamy go zá Bogá/ co iemu cześć y pokłon oddáiemy/ iáko Stworcy/ iáko Zbáwićielowi ſwoiemu/ co też będźie zánagrodá/ co zá vkontentowánie?

Nagrodá ná Chrześciánom.

Niefráſuymy ſię Chrześćiánie pobożni/ bogáty ieſt Pan

 Bog

Pſal. 3. Bog náß/ ma czym zapłáćić káżdemu z nas: *Gloria & diuitiæ in domo eius*: dobry ieſt/ y obfity w miłośierdźiu ſwoim/ nie opuśći nas prożnych/ bez nagrody przyſtoyney: ſpráwiedliwy ieſt/ niechce áby mu kto darmo/ bez vkontentowánia ſłużył. Matt. 8. 25. *Euge ſerue bone quia in modico fuiſti fidelis ſupra multa te conſtituā*, niezáwiedźie nikogo w obietnicy. *Fidelis Dominus in verbis ſuis.* 2. Tim. 1. Dlategoż S. Páweł niewatpi *Scio cui credidi & certus ſum quia potēs eſt depoſitū meū ſeruare.* 2. Tim. 4. *Repoſita eſt mihi corona iuſtitiæ quam reddet mihi iuſtus iudex.* Ale ktoby z ßczyrego ſercá/ ſłużył P. Bogu w proſtoćie żywotá/ opuśćiwßy Oycá/ mátkę/ bráćią/ śioſtry/ żonę/ dźieći/ dom/ role/ y wßytkie doſtátki ſwoie/ tákowy káżdy *Centuplū accipiet, & vitā æternam poſsidebit.*

A Benedykt S. ktorego dźiśia pámiątkę z vroczyſtośćią obchodźiemy/ co też od Páná Bogá wźiął zá nagrodę zá ſłużbę ſwoię/ ná ktorey wiek ſwoy wßyſtek ſtrawił:

Pokáżę łáſkom wáßym/ ná dźiśieyßym Kazaniu/ że Benedykt S. nie tylko ſtokrotną nagrodę otrzymał/ ále też dáleko więkßą niżeli tyśiączną.

A to zá łáſką onego ſámego/ iáko Páweł święty mowi/ *Qui eſt ſuper omnia Deus benedictus in ſæcula.*

Geneſ. cap. 12. KJedy Pan Bog wßechmogący/ kazał był Abráhámowi Pátryárße/ wynijść z Mezopotániey od rodźiny ſwoiey/ á wędrowáć do źiemie cudzey/ ktorą mu miał vkázáć/ tedy chcąc go tym ochotnieyßego mieć do tey peregrynácyey/ y tym prędzey od rodźicow/ z oyczyzny iego wywabić; obiecował mu trzy oſobliwe rzeczy. Naprzod/ że miał iego pokolenie w ludny bárzo narod rozmnożyć. Potym/ miał go vczynić miedzy ſąśiády człowiekiem známienitym/ zacnym/ y vpotomnych wiekow ſławnym. Nákoniec/ miał mu we wßytkich zamyſłách ßczęśćić/ ták wielce/ że niemiał bydź zwánym od ludźi/ iedno błogoſłáwionym. Co ßerokiemi słowy obiecuiąc ták ná końcu mowi: *Faciemque te in gentem magnam, & benedicam tibi, & magnificabo nomen tuum, eriſque benedictus.*

Podo-

Podobnym ſpoſobem/ gdy ſobie obrał zá ſługę Pán Bog náß Benedyktá S. około Roku/ 527. y chćiał go vczynić Pátryárchą ták wielkiego Zakonu/ tedy go z dźiećinſtwá ießcze ná to powołáwßy/ chćiał záraz z oyczyzny iego Nurſyey/ od rodźicow/ od pokrewnych/ od doſtátkow/ od zabaw y roſkoßy tego świátá/ ná puſtynią wywieść/ ná oſtry żywot/ y ná bogomyślne zábáwy. Gdźie w iedney iáſkini/ iáko mowi Grzegorz święty *Soli Deo cognitus* długi czás trawił. Tám mu Pan Bog obiáwił/ iáko go miał *facere in gentem magnam:* iáko go miał vczynić w Kośćiele ſwoim człowiekiem zácnym/ y potomnym czáſom znáiomym: y iáko mu miał we wßytkim ſczęśćić/ żeby był *Re & nomine Benedictus*, według mniemánia Bernatá świętego. Greg. lib. 2. Dialog. S. Bernar. ſer. de S. Benedicto.

Co ſtrony imienia. Wiećie ten zwyczay między ludźmi/ Chrześćiánie moi/ że kiedy Krol iáki/ kochánemu Dworzáninowi ſwemu/ ábo Senatorowi/ krzći ſyná/ tedy mu poſpolićie dáie ná krzćie imię ſwoie/ áby tym ſámym pokazał wßytkim iż ieſt przychylny temu dworzaninowi ſwoiemu; y żeby ten ſyn iego nowo okrzczony/ ßczyćił ſię tą łáſką Krolewſką/ że zoſtał oycem iego; y że go po krolewſku vpominkował przy krzćie/ wiążąc mu Stároſtwo iákie dobre/ ábo dźierżáwę bogátą/ z ktoreyby miał podporę y ozdobę ſwoię áż do śmierći. Przetoż áby wſpomniawßy ná imię ſwoie/ wſpomniał też záraz y ná dobrodźieiá ſwoiego/ od ktorego y honor/ y chleb bez żadnych zaſług ſwoich otrzymał.

Benedyktá świętego kiedy ſobie Pan Bog obrał zá ſługę kochánego/ dał mu ná krzcie tákie imię/ iákie mu ſamemu przypiſuie wßelkie ſtworzenie/ zowiąc go záwße/ y w káżdey ſpráwie *Benedictum*, to ieſt/ Błogoſłáwionym. A ták Páweł ś. poſpolitego zwyczáiu wßytkich narodow ſię trzymáiąc/ záczyna rzecz liſtu ſwoiego wtorego/ do Korynthczykow nápiſánego. *Benedictus Deus & Pater Domini noſtri Ieſu Chriſti.* Secund. Corinth. cap. 1.

A że Chryſtus Pan iedno ieſt z Bogiem Oycem ſwoim/ *Ego & Pater vnum ſumus*, dlatego też y Chryſtuſá Páná zowiemy Błogoſłáwionym/ *Benedictus qui venit in nomine Domini.* Ioan. 10. Matt. 21.

A Máta

A Mátkę iego przenaświętszą/ że go w żywoćie swoim no śiłá y pierśiámi swoiemi karmiłá/ zowiemy Błogosłáwiona. Ták ią bowiem naprzod názwał Archányoł Gábryel/ zwiastuiąc
Lucæ 1. iey wćielenie Syná Bożego/ *Benedicta tu in mulieribus*. A Elżbietá ś. potym przydáłá *Et benedictus fructus ventris tui*.

Benedyktowi tedy ś. iáko vkochánemu słudze swoiemu/ dał Pan Bog ná krzćie imię swoie/ dał imię Syná swoiego iednorodzonego/ imię Mátki iego kocháney/ áby pomniąc ná Stworcę swoiego y Dobrodźieiá/ chwalić go nieprzestawał/ ktory *Benedictionem omnium gentium dedit illi*.

Co z strony rzeczy sámey záśię/ iáko Benedykt ś. nie tylko imieniem ábo przezwiskiem był názwány Błogosłáwionym/ (á imioná wszytkie pospolićie z trefunku bywáią w kłádáne/ ták iákoby rzecz sámę wyrażáły) ále też rzeczą sámą y skutkiem doskonáłym był Błogosłáwionym.

Więc że wszytkie osoby przednieysze w Kośćiele Chrystusowym/ były pierwey w stárym Zakonie przefigurowáne: bo w tym sámym Páweł ś. kłádźie rożnicę Stárego Zakonu od
1. ad Cor. cap. 10. Nowego/ iż *omnia in figuris contingebant illis*. Dla tego wszyscy Kápłani/ wszyscy Prorocy/ Sędźiowie/ Pátryárchowie/ y Wodzowie ludu Bożego/ byli wizerunkiem Kápłanow/ Doktorow/ Biskupow/ y Apostołow Kośćiołá Chrystusowego. A ták *Glossa ordinaria* powiáda/ że Izáák ś. był figurą sámego Chrystusá Páná ktory ná gorze Kálwáryey był ofiárowány zá grzechy wszytkiego świátá/ ták iáko go reprezentował Izáák ś. wywiedźiony od Oycá swoiego Abráhámá/ áby był ofiárowány Pánu Bogu. Judith święta/ mowi Lauretus/ byłá figurą Naświętszey Pánny. Eliasz Prorok/ Janá ś. Krzćićielá/ według słow Zbáwićielowych. *Ipse præibit in spiritu & virtute Eliæ*. Páwłá ś. był figurą Beniámin/ mowi Augustyn ś. A Elżbiety świętey/ iáko pisze Joachimus Abbas/ Ráchel Páni pobożna. Jozephá záś świętego/ oblubieńcá Pánny Máryey/ mowi Bernát ś. był wizerunkiem Jozeph Pátryárchá/ záprzedány od bráćiey swoiey do Egyptu. Inszych nákoniec Świętych Nowego Zakonu/ inni Pátryárchowie/ Prorocy/ ábo Kápłani stárego Testámentu. A Be-

Lauretus verb. admirari. — Lib. 4. cap. 2. — Bernard. serm. super missus est.

A Benedyktá ś. mowi Doktor Anyelski/ był żywá figurá Moyżesz ś. osobliwie dla tych przyczyn. Iż iáko Moyżesz porzuciwszy Egypt w ktorym sie vrodźił/ poszedł zá powołániem Boskim ná pustynią. Ták Benedykt ś. opuściwszy Nursyą Oyczyznę swoię/ y wszytkie zábáwy świátá tego/ poszedł ná puszczą do iáskinie Sublakus rzeczoney/ wszytek ná bogomyślność vdawszy sie. A iáko Moyżesz ś. lud wszytek z sobą wyprowádźił ná puszczą/ ktorzykolwiek ieno Izráelczykámi sie zwáli/ to iest prawoźiwemi sługámi y chwalcámi Bożemi. Ták Benedykt ś. niezliczonemi tyśiącámi poćiągnął ludźi zá sobą/ *ad solitariam vitam*, ktorzykolwiek ieno w duchownym vbostwie życzyli sobie żywot bogomyślny prowádźić. Do tego iáko Moyżesz nápisał Zákon ludowi Bożemu/ náuczáiąc ich iáko sie y w nabożeństwie y w obyczáiách potocznych záchowáć mieli Ták tez Benedykt ś. nápisał Zakonnikom swoim Regułę/ iáko sie máią y w Kośćiele/ y w Klasztorze rządźić. Ná koniec/ iáko Moyżesz czynieniem cudow/ ták był we wszytkim Izráelu sławny/ iż po śmierći iego/ Pismo święte nápisáło o niem. *Non surrexit vltra Propheta in Israel sicut Moyses.* A Philo Zydowin opisuiąc żywot iego/ gdy niemogł wielkich cnot y cudow iego dostátecznie mową swoią wyráźić/ temi krotkiemi słowy kśięgi swoie zámknął. *Atque hæc fuit vita, obitusq́; Moysi Regis, Leislatoris, vatis, & Pontificis.* Ktorego Egypcyánie/ wedlug onych słow Páńskich *Constitui te Deû Pharaonis*, iezykiem swoim názwáli Moyżesz/ iákoby *Diuinus*, pełen Bostwá iákiegoś/ y z przezwiská swego/ y rzeczą sámą/ iáko Fláuius Iosephus świádczy. Ták tez y Benedykt ś. cudámi rozmáitemi w Kośćiele Chrystusowym wsłáwiwszy sie/ był *Re & Nomine Benedictus*, iáko tákowy Mistrz Zakonnego żywotá/ ktory ná świątobliwośći wszytek záśadźiwszy sie/ *nullo modo potuit aliter docere, quam vixit.* Abowiem *Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus.*

S. Thom. serm. de S. Benedicto.

Deutero. vltimo.

Philo lib. de vita Moysi, in fine.

Ioseph. l. 1. contra. Apionem

Greg. Dialogo l. 2. cap. 36.

Iákoż to wszytkich narodow błogosłáwieństwo sam otrzymáć mogł Benedykt ś. ponieważ rozne roznym ludźiom łáski swoie y dáry/ zwykł Pan Bog rozdawáć: Ná te wąt-

pliwość może sie troiáka odpowiedź á nie od náßey rzeczy dáć.
Pierwßa Mistica ex Hugone Cardinale, ktory te słowá *Be-
nedictionem omnium gentium*, tłumácząc rozumie *gratiam con-
trà gentes inter quas habitat iustus*, to iest/ dáry Boże przećiw
narodom nieprzyiáznem miedzy ktoremi mießka spráwiedli-
Iob. 1. wy y Tákowa *gratiam* miał Job v Krolá Sálmánázárá. Tá-
kowa Hester y Márdocheuß v krolá Asueruſá. Tákowa Jo-
zeph w Egypćie y Dániel w Persyey. Czyli ś. Benedykt nie-
miał tákowych dárow łáski Bożey mießkáiąc miedzy nie-
przyiáznemi! Bráćia iego zá czártowską suggestyą áby sie vel-
laxowáli z obserwáncyey Reguły w ktorey one ostro zátrzy-
mawał/ nágotowáli mu trućizne w pićiu. Jáko iedno kubek
wźiął w reke á przeżegnał záraz kubek sie rostrząsnął y napoy
z trućizną rozlał. Czyli nie łáski Bożey moc spráwowáłá ná
ten czás gdy we Florencyey ieden niezbożny kápłán niechćąc
Swiętego Benedyktá mieć w sąmśiedztwie/ posłał mu chleb
trućizną nápußczony/ á on z obiáwienia vznawßy trućizne ro-
skazáł krukowi on chleb w pustynią zánieść! Abo gdy tenże nie-
zbożnik śiedm białychgłow nágich w ogrodźie ku oknom Klá-
ßtornym ná zgorßenie bráćiey ś. Benedyktá wystáwił/ á zá te
niezbożność swoie nagle od Bogá karánie wźiął/będąc od do-
mu swego obálonego zábity: Czyli y to nie *gratia*, gdy Totyllá
dumny chcąc ś. Benedyktá oßukáć miásto siebie w swoich ßá-
tách swego Eunuchá do ś. Benediktá wysłał/ á on vznawßy
że nie iest krolewska osobá spráwił to że swoią osobą Totyllá zá
onę nápráwę oßukánia przyßedł go pokornie przepraßáć: A
to czyli nie *gratia* byłá wielka/ gdy ieden Aryan názwány prze-
zwiskiem Zalla chłopá áby iego depozytek z ktorem sie był do
ś. Benedyktá z chronił ćieżkiemi okowámi y związániem dre-
czył/ á doświadczywßy że ná iedno poyźrzenie ś. Benedyktá
zwiąski y okowy z onego chłopká zpádły: záraz zá grzech żálu-
ie/ ś. Benedyktá przepraßá/ y odniozßy zbáwienne náuki/ be-
zecne Aryaństwo odrzuca.

Drugi słow tych *benedictionem gentium* wykład iest lite-
rálny tákowy/ że *Benedictio* znáczy rozkrzewienie potomstwá/

z ktorych rozmáite narody początki wźięły/ iákie Abráhám otrzymał od Bogá wßechmogącego gdy mu rzedł *Eris pater multarum gentium &c.* Służy ten wykład ś. Benedyktowi nie tylko iż bráćia iego bárzo w wielką liczbę ſię rozkrzewili iáko niżey powiem/ ále że y rozmáite narody do iego Klaßtoru ſię gárnęły/ y Klaßtory w rozmáitych Nácyách świátá ſię zágęśćiły. Nietrzebá ſię było bráći iego w praßáć/ świątobliwość y pożytki ktore wielkie w Kośćiele Bożym czynili/ wßytkich narodow ſercá do nich ćiągnęły/ iáko Dyáment ćiągnie żelázo. Nietrzebá im było przemyſłow czynić o żywnośći/ y o fundácyách/ zewßąd doſtátki do nich ſię zbiegáły/ iáko to ießcze znáć po fundácyach ktorych ták wiele widźiemy/ lubo ſercem nimi raz pogárdźiwßy mniey dbáiącym siłę ich chćiwość ludzka v-ięłá/ ále nie wiele domow vtuczyłá/ ábo wychowáłá. Genes.17.

Jeſt ießcze trzeći wykład słow tych/ że tákowy/ przez to słowo *gentes* rozumieią ſię narody od Abráhámá idące/ nietylko *per lineam generationis* iákowe były w ſtárym Zakonie/ ále też *per imitationem virtutis* Abráhámowey/ iákowem ſynem Abráhámowym Pan Chryſtus názwał Zácheußá. Zás przez słowo *benedictionem* rozumieią ſię dáry Boże/ ktorych sſtáli ſię oſobliwie vczeſtnikámi nablizßy Potomkowie Jzáák/ y Jákob/ á potym iákoby w dział nie iáki poßli miedzy dálße potomki/ co ſię może porozumieć z roſpráwy Jákobá Pátryárchy vmieráiące z ſwoimi ſynámi/ od ktorych poßły pokolenia dwánaśćie/ ná ktore lud Zydowſki był podźielony. Te dáry Boże ná potomkách Abráhámowych podźielone/ w ſámym Abráhámie iáko wodá w źrzodle ná wiele zdroiow ſię rozćiekáiąca/ były zkupione. Dlategoż mowi Swięte Piſmo o Abráhámie *Benedictionem gentium dedit illi.* To ieſt/ dáry Bożych miedzy narodámi/ ktore poßły od iego potomkow podźielonych/ zbior był Abráhámowi od Bogá wlany. Podobnego błogoſłáwieńſtwá zbior iákoby zebrány z onych Pátryárchow y Prorokow w świętym Benedykćie vznáć możemy. Lucæ 19. Genes.49.

A naprzod záczniemy od Abráhámá ś. Ten miał tákie błogoſłáwieńſtwo od Páná Bogá/ że iego potomſtwo miáło

Genes. 15. śię rozmnożyć *sicut stellæ cæli, aut arena máris.* Benedykt ś. lubo synow niemiał/ y żył przez wßytek wiek swoy w czystośći Hist. Romual. lib. 1. cap. 3. pánieńskiey/ ták go iednák synámi duchownymi Pan Bog opátrzył/ iż iego Reguły Zakonnikow y Zakonniczek było zá Azorius. czásow Ioannis XXII. trzydźieśći kilká tyśiecy Opactw/ á Soyrus. Maiolus. śiedmnaśćie tyśiecy Prioratus. Coż mniemaćie wiele tám sámych Zakonnikow było; y wiele śię ich od támtego czásu/ áż do tego náßego wieku przeminęło; y wiele teraz może być żywych we wßytkim Chrześćiáństwie. Genes. 15. Znáć że mu był P. Bog iáko drugiemu Abráhámowi powiedźiał/ o tym rozmnożeniu iego/ *Suscipe cælum, & numera stellas, si potes. Sic erit semen tuum.*

Szesnaśćie Zakonow rożnych iest pod Regułą S. Benedykta

Jeßcze błogosłáwił był Pan Bog y z tey miáry Abráhámá ś. żeго był obiecał vczynić zacnym miedzy śąśiády/ y potomstwo iego sławnie pánuiące narodom inßym. Genes. 17. *Ponam te in gentibus, regesq́ ex te egredientur.* A Benedyktowi ś. sowićie to błogosłáwieństwo dáć raczył/ gdy iego Zakon ták wysoko wyniosł/ iż naprzod Krolowie/ Cesárze/ y Kśiążętá wielcy/ to rozmáitym narodom pánowáli/ porzućiwßy Sceptrá y Korony swoie/ do iego śię cele vćiekli/ drogi zbáwienney ßukáiąc/ á mowiąc do Páná Bogá swoiego/ Eccl. 9. *Spiritus tuus bonus deducet me in terram rectam.* Pánie iákoś nam dał Duchá twego ś. ábyśmy świát y iego pompę opuśćiwßy/ mogli z vkochánemi sługámi twoiemi/ ktorzy *in littore placido sedent, omnes ad quietem suam inuitantes,* rozmyślawáć w Zakonie twoim we dnie y w nocy: Chrysost. Homil. 14 in Epist. ad Tim. ták prośimy ćię/ áby tenże Duch twoy dobry/ łáskáwy/ záprowádźił nas do źiemie obiecáney/ kędy żadney odmiány niemáß/ ále vstáwna ßczęśliwość y bespieczeństwo przy tobie Bogu náßym/ ktory iesteś żywotem y prawdą.

A ták tym Duchem wzbudzonny Michaël I. Cesarz Konstántynopolitáński/ pospießył śię ná pokutę do Klaßtoru Benedyktá ś. Lotarius anno 855. Lip. cap. 9. Loua. Pospießył y Anástázyuß II. Theodozyus III. Lotárius/ Isaacyus/ Hugo/ y Emánuel Imperatorowie Rzymsci. Coż vczynił y Ráymirus Krol Arágoński/ Jakobus Krol Wálencki/ Kárzeł Krol Fráncuski/ Ceolulphus

Krol Angielſki/ Trybellius Krol Bulgárſki/ y inße Kśiążetá poteżne/ rożnych narodow/ rożnych iezykow/ ktorzy woleli w grubym kápturze s. Benedyktá/ niżeli w purpurze Krolewſkiey chodźić/ tylko żeby duße ſwoie Pánu Bogu pozyſkáć mogli.

Potym z drugiey miáry Benedykt s. błogoſłáwieńſtwo vznał/ że z iego vbogiego Zákonu/ wychodźili bráćia/ ná roſkázowánie narodom/ y ná pánowánie wßytkiemu świátowi. Iákowibyli Naywyżßy Biſkupi Rzymſcy/ ktorzy według piſmá s. *Dominabantur à mare vſque ad mare* nád wßytkiemi Krolámi y Ceſárzámi tego świátá. Ponich Kárdynali/ Biſkupi/ Arcybiſkupi y Opáći/ świecką y duchowną iurisdykcyą máiący/ według słow Abráhámowi powiedźiánych *Ponam te in gentibus, Regeſq́ ex te eggredientur.* Gen. 17.

Trzećie nákoniec błogoſłáwieńſtwo obiecował był Pan Bog Abráhámowi s. że mu miał we wßytkim błogoſłáwić/ ßczęśćić y dopomagáć/ iednym słowem wßytko záwieráiąc *eriſq́ benedictus. Et in te benedicentur vniuerſæ cognationes terræ.* Gen. 12. Toż błogoſłáwieńſtwo dał Pan Bog y Benedyktowi s. ktory przez ſwoię świątobliwość/ y tu ſię ná świećie ſam wſławił/ y żywot wieczny otrzymawßy/ tákiey poćiechy po ſynách ſwoich doczekał/ iż zá czáſow Trytemiſá Opátá/ pięćdźieśiąt y pięć tyśięcy mężow świętych/ rozmáitego národu z tego Zákonu świątobliwego liczono/ ktorzy *Tranquillo in portu nauigant, ac veluti luminaria ſunt, ſublimi de loco nauigantibus, fulgore ſuo iter aperientes.* S. Chriſ. in 1. Epiſt. Pauli ad Timot. Homil. 14. To. 4. Coż rozumiećie Chrześćiánie/ ileich od tego tám czáſu w Káthálogu wybránych Swiętych Páńſkich przybyło: ponieważ y zá dni náßych iuż Clemens VIII. dwieśćie tego Zákonu Męczennikow Hißpanow w Roku 1603. kánonizował. A ći wßyſcy Krolámi teraz ſą w niebie. *Et regnant cum Chriſto ſine fine.* Słußnie tedy o Benedykćie s. rzec możemy/ iż *Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus. In generationibus gentis ſuæ gloriam adeptus eſt & in diebus ſuis habetur in laudibus.*

Do tego/ ieśli ſię ßczyći błogoſłáwieńſtwem Boſkim Iá- Gen. 32.

 kub

kub Pátryárchá/ że tu bedac ná swiecie widźiał Páná Bogá (*non quidem in sua eßentia, sed in persona Angeli*) y gdy sie znim pásował/ niechćiał go puśćić/ áżby mu był błogosłáwił. Dáleko bárźiey ßczyćić sie może Benedykt ś. widzeniem Chrystusá Páná y Mátki iego Przenaświetßey/ iż go niepoiedenkroć/ ále czesto bárzo w iego istności Boskiey złaczoney z człowieczeństwem náßym/ widował/ iáko świadczy Grzegorz ś. y otrzymywał to záwße/ o co iedno prosił.

Gen. 39. Jeśli Jozeph Pátryárchá/ rozumiał sie bydź ßczesliwym ná świećie/ iż pokuse ćielesną w sobie zwyćiężył/ bedac przenágábánym od żony Páná swego Putyfárá/ Hetmáná Egyptskiego. Dáleko ßczesliwßym był Benedykt ś. ktory ná pußczy bedac/ á przez czártá w żadzách ćielesnych swoich pobudke do grzechu czuiac/ nie tylko ná ieden raz zwyćiężył/ po ćierniách ostrych y pokrzywách goracych/ nágo sie taráiac/ áż do obfitego wylania krwie swoiey/ ále też y ná potym pokuse od siebie odpedźił/ ták/ że do śmierći nigdy iuż ná niego nieprzypadáłá/ iáko świadczy Grzegorz ś. Dialog. 2. cap. 2.

Danielis 14. Jeśli Dániel Prorok był ták vkochány od Páná Bogá/ że mu posłał obiad przez Anyołá swego/ ktory Abákuká Proroká niosacego ieść robotnikom swoim w pole/ porwał zá wierzch włosow/ y zániosł go do Bábilonu/ áby siedzacemu miedzy lwy w iáskiniey Dánielowi/ dał posiłek y z rozmowy y z pokármu. Niemniey podobnym sposobem siedzacemu w iáskini Benedyktowi ś. posłał obiad w dźień Wielkonocny przez Kápłáná iednego/ ktory był sobie ná ten dźień w Rzymie dobry obiad nágotował/ mowiac mu: Iż ty sobie roskoßne potráwy gotuieß/ á sługá moy Benedykt/ ná tym á ná tym mieyscu głodem zmorzony iest. Idź go tedy posił/ y day mu poćieche z rozmowy duchowney. Greg. Dial. lib. 2. cap. 1.

Exodi 13. & 17. Jeśli sie ßczyćił Moyżeß błogosłáwieństwem sobie od P. Bogá dánym/ że mogł ná pustyniey źrzodło wody żywey z twárdey opoki wywieść/ y ochłodźić wßytek lud Izráelski. Tedy też y Benedykt ś. ßczyćić sie tákim błogosłáwieństwem może/ iż we trzech Klaßtorách swoich/ ná wysokich skáłách Greg. Dial. 2. c. 5.

pobudo-

pobudowánych źrzodłá wody z kámienia pootwierał. Abowiem gdy bráćia iego vskarżáli się/ iż dáleko po wodę z gory chodząc/y służby Bożey w Kośćiele omieszkiwáli/y ćiásna śćieszká z wodą idąc niebespieczeństwu podlegáli/ iż się dwáy ominąć niemogli. On szedszy w nocy ná modlitwę/ położył ná pewnym mieyscu trzy kámienie ieden ná drugim/ w imię Troyce świętey/ a potym názáiutr kázał tám iść bráćiey/ y młotem w skáłę vderzyć. zkąd záraz wypłynęły źrzodłá/ ktore y podźiś dźień trwáią.

Jeśli się Aaron ták był podobał Pánu Bogu/ iż kiedy przyszło Kápłaná Naywyższego obieráć/ tedy iego tylko laská zákwitnęłá/ y owoc migdałowy z siebie wydáłá. Tedy znáć y Benedykt S. niemniey się był Pánu Bogu podobał/ ktorego ćiáło gdy po śmierći przenoszono/ á źimá ná ten czás ták ostra w kráiach támtych tráfiłá się byłá/ iż drzewá wszytkie w Páństwie Neápolitáńskim poschnęły były ták bárzo/ że nietylko owocu/ ále też y liśćiá niewydáły były z śiebie. Ják skoro ćiáło iego ktore wodą wieźiono z nawy ná źiemię wystáwiono/ ták záraz zá dotknieniem się reliquiy iego/drzewá wszytkie w dźień ieden zázieleniáły się y owoc z siebie wydáły/ iákoby w Ráiu iákim szczepione były. Num. 17. Laurent. Zamora. ser. de S. Benedicto.

Miał táką łáskę od Páná Bogá Heliasz Prorok/iż syná wdowce iedney vbogiey wskrześił/ ktorágo v śiebie w domu iáko sługę Bożego chowáłá/ gdy był głod po wszytkiey Zydowskiey źiemi/ y suchość bárzo wielka. Aże byłá vboga y niemiáłá iedno garść iedne mąki/ y troche w báńce oleiu kiedy go w dom swoy przyięłá; tedy ták się zá modlitwą Prorokową oná mąká y oley pomnażał/ iż przez trzy látá oná wdowá z synem swoim y z Prorokiem Páńskim miáłá dostáteczne wychowánie. Miał też y Benedykt S. podobną łáskę od Páná Bogá/ iż kiedy Mnißká iednego máłego zacnych rodźicow syná/ śćiáná klasztorna obáliwszy się zábiłá/ y ták zdruzgotáłá/ że ono páchole musiano w worze do niego przynieść S. Benedykt zámknąwszy się z nim w celi swoiey/ ták go modlitwą swoią do żywotá przyprowádźił/ iż teyże godźiny do roboty koło oney 3. Reg. cap. 17. Greg. Dial. 2. c. 11.

ściány przez czártá obáloney z druga bráćia poszedł. A Bráćiey
Cap. 21. niemáiacy w Klasztorze swoim nic innego do iedzenia/ iedno
pięć bochenkow chlebá/ bo głod był wielki ná ten czás we
wszytkiey Kampániey/ vprosił v Páná Bogá żywność w nocy
ná modlitwie bedac/ iż ná záiutrz dwieśćie worow mąki v for-
Cap. 30. tki postáwionych náleźli. A gdy nie było oliwy tylko w szklá-
ney flászecce troche/ ktora on kazał był száfárzowi dáć vbogim
żebrzącym rátunku v fortki pod czás głodny; á száfarz dáć nie-
chćiał roskazał mąż dobry/ áby to co w spiżárni iest przez nie-
posłuszeństwo zchowánego/ záraz oknem wyrzucono z Klá-
sztoru. Vczyniono według roskazánia iego záraz/ lecz flászká
oná przećie padszy ná skále niestukłá sie/ y oley z niey nie wylał
sie. Przeto go kazał Benedykt s. żebrzacemu oddáć: á Mni-
chom swoim ták wiele oleiu v Páná Bogá vprosił/ że sie z ká-
dziey sámey wylewał ná páwiment.

4. Reg. cap. 6. Miał tez y Helizeusz vczeń Heliaszow dar táki od Páná
Bogá iż y zá żywotá y po śmierci cudá wielkie czynił. Zá ży-
wotá/ gdy iednemu nád rzeka drwá rabiacemu siekierá z topo-
rzyská z pádłá w wode y vtonełá/ á ieszcze pożyczána byłá/ ieno
Helizeusz toporzysko schylił do wody/ álić siekierá z wody wy-
skoczyłá y wstapiłá na mieysce swoie ná toporzysko przećiwko
4. Reg. cap. 13. przyrodzeniu swemu. Po śmierći záśie/ kiedy Helizeuszá Pro-
roká zchowano/ iedno potym włożono vmárłego do grobu
gdźie on vmárły leżał/ záráz zá dotknieniem sie kośći Helizeu-
szowych/ vmárły on odezwał sie y wstał/ y żył potym ná świe-
Greg. Dial. 2. c. 7. ćie długo. Podobny miał dar od Páná Bogá y Benedykt s.
ktory kazawszy iednemu láyczkowi robić motyka w ogrodźie/
gdy one motyke nád rzeka robiac vpuśćił w wode że mu sie też
z rekoieśći zemknełá/ odyskał ia sám z wody modlitwa swoia/
iáko Helizeusz toporzysko do wody przytknawszy. To zá żywo-
Laurent Zamora ser. de S. Benedicto. tá. Po śmierći záśie. Gdy kośći iego z vczćiwośćia do inne-
go grobu przenoszono/ á tráfiło sie że też w ten czás poprzeczną
vlica vmárłego do grobu niesiono/ iák skoro sie máry z márá-
mi mijáły/ ták predko on vmárły powstał z trunny/ y zá przy-
czyna s. Benedyktá bydź sie przywroconym do żywotá/ iáwnie

przy-

przyznał. A żył potym w wielkiey świątobliwośći czás niemáły.

Z Nowego zás Testámentu Mężow świętych/był w tákim kochániu Jan ś. iż sam Chrystus Pan przestrzegał áby był nie vmárł *non tempore suo*, y dlategoż miał moc ná odegnánie wszelkiey trućizny krzyżem świętym. Był też y Benedykt ś. w tákim kochániu v Páná Bogá/ iż dáną sobie w chlebie truciznę kazał krukowi zánieść ná puszczą/ iáko się wyżey powiedźiáło. Oecumenius & Metaph. in vita S. Ioan. 2. Dialog. cap. 8.

Miał też y Piotr ś. *Princeps Apostolorum* wielką łáskę od Páná Bogá/ że y po wierzchu wody chodźił/ y klucze od Krolestwá niebieskiego sam otrzymał. Lecz y Benedyktowi świętemu cześć tey łáski vżyczył był/ iż y Maurowi towárzyszowi swemu kazał po wierzchu wody iść/ áby był páchołę tonące rátował ná imię Plácydá. A w nieposłuszeństwie pomárłych klasztwą swoią też skarał/ iż nietylko niebo/ ále też y źiemiá ich przyimowáć niechćiáłá/ dokądby ich od tego zwiąsku nierozwiązał. Gregor. Dialog. 2. cap. 7. Cap. 23 & 24.

Słusznie tedy Grzegorz ś. o niem nápisał/ iż *Vir iste spiritu iustorum omnium plenus fuit*, że cokolwiek inszy święći łáski od Páná Bogá mieli/ on káżdey práwie z nich był też vczestnikiem. *Nam in aqua ex petra producta Moysen: in ferro verò, quod ex profundo aquæ rediit, Helizeum: in aquæ itinere, Petrum: in corui obedientia, Heliam; in luctu autem mortis inimici, Dauid video.* Cap. 8.

A co się Bábilonczycy tego świátá pompą chlubili/ że ich Monárchowie stu dwudźiestom y siedmiom prowincyam pánowáli. To przystoynieysza chlubić się Benedyktowi świętemu/ ktorego Zakonnicy Papieżámi będąc/ wszytkiemu świátu pánowáli/ *à mari vsque ad mare* więcey niżeli czterdźieśći ieden po drugim. Ester. 1.

Jeśli się chlubili Græcy że przy nich náuki wszytkie osiádły były/ y v nich práwie sámych nawięcey Phylozophow było. Tedy tym bárźiey Zakon Benedyktá ś. chlubić się może/ iż kiedy y w Græcyey y we Włoskiey źiemi wszytkie náuki zágineły były/ *post inundationem barbarorum*. Sámi ś. Benedyktá Zakonnicy Romual. lib. 1. c. 3. & sequ.

konnicy wßytkich prawie náuk áż do czásow Oycow náßych dochowáli. A po dźiś dźień ták wiele/ Theologow/ Kánonistow/ Philozophow/ Scripturalistow/ Máthemátykow/ Historykow/ á náwet y Medykow miedzy soba máia/ *vndecim sæculorum gloriam ex Doctrina & Virtute exhibentes.*

Jeśli sie ßczyćili chwała swoia Rzymiánie/ że od nich naywiecey Hetmánow y náwalecznieyßych wychodźiło Márcellußow/ Lucullußow/ Pompeiußow/ Juliußow y innych ludźi wielkich rzecz niezliczona. Dáleko wiecey ten Zakon ś. Benedyktáński ßczyćić sie może iż z ich Reguły naywiekßy w Kośćiele ś. Rzymskim wodzowie byli/ Kárdynali/ Biskupi/ Pátryárchowie/ Primates/ y sámi naywyżßy Pásterze. Poniewaz y niedawno przeßłych wiekow ná Concilium Lugdunskim we Fráncyey/ przy Cesárzu Michále Páleologu odpráwowánym/ z sámego Zakonu Benedyktá ś. pieć set Biskupow/ á ßeść set Opátow było : procz Doktorow rozmáitych náuk.

Laurentius Zamora ser. de S. Bened. Ex Ord. S. Bened. Car. 2000. Archiep. 7000. Episc. 15000. Hist. Romualdina lib. 1.

Ná koniec/ ieśli sie Mácedonia tym ßczyćić może/ iż wydáłá z pośrzodku siebie Królá Alexándrá/ ktory pierwßy z Monárchow ná świećie ná ten sobie tytuł zárobił/ że był názwány *Magnus.* Tym bárźiey ßczyćić sie może Benedykt ś. że w Kośćiele Bożym/ naprzod z Zakonu iego trzey mężowie obráli sie/ ktorym przypisano *Cognomina Magnorum,* to iest/ Gregorius Magnus, Leo Magnus, & Cassianus Magnus, z ktorych káżdy y madrośćia/ y świątobliwośćia żywotá zásłużył to sobie/ iż iest po śmierći od Kośćielnych Pisárzow názwány *Magnus.*

Laurent. Zamora ser: de S. Bened.

Słußnie tedy o Benedykćie ś. rzec możemy/ że *Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus,* poniewaz cokolwiek błogosłáwieństwá w ktorym Pátryárße ábo narodźie vpátruiemy/ to wßytko poniekad/ w żywoćie iego widźiemy/ ktory lubo ießcze zá żywotá *centuplum accepit,* po śmierći iednák osobliwie nagrode swoie otrzymał/ *& vitam æternam posedit.*

Dlátegoż nie wspominam tu iego wymowy żárliwey o chwale Boża/ iáko drugiego Heliaßá/ ábo Ezechielá. Nie wspominam poważney twarzy/ y pełney Bostwá iákiegoś/ iáko v dru-

ko v drugiego Moyzeszá/ ták że y nayokrutnieyszy Tyranni/ poy⸗źrzawszy ná niego/ do nog iego vpadáć muśieli; iáko Zaglia Aryan/ okrućieństwem nád Kátholiki Zyzsce Czeskiemu podo⸗bny/ iáko Totylus Krol Gotski/ ktory y Papieżowi/ y Bisku⸗pom y Kárdynałom nieprzepuśćił/ á przed S. Benedyktem gdy go o tákie okrućieństwo strofowáł/ krzyżem ná źiemi leżał. Niewspomnie y Duchá iego prorockiego/ ktorym nietylko przyszłe/ ále y te rzeczy wiedźiał kedy sie co ná stronie dáleko dźiáło. Zániecham y cudow/ ták zá żywotá/ iáko y po śmierći v grobu iego doznanych. Krotko tylko przypomnie iáko śmierć swoie opowiedźiawszy bráćiey/ kazał sie nieść do Ko⸗śćiołá/ y tám naswietszy Sákráment przyiawszy/ w reku Vcz⸗niow swoich/ duchá modlac sie wypuśćił.

Greg. Dialog. lib. 2. cap. 14. & 31.

Dialog. l. 2. c. 37.

Tegoż dniá dwiemá bráćiey/ iednemu w tymże Klasztorze/ á drugiemu dáleko bedacemu/ niesienie iego w niebo obiáwić Pan Bog raczył. Bo widźieli iáko droge vsłána y swietna od Klasztoru áż w niebo idaca. *Ab eius cella, in cælum vsque.* Przy ktorey maż ieden szedźiwy stał/ á mowił: *Hæc est via, qua dile-ctus Domino cælum Benedictus ascendit.*

Anno D. 542.

Słusznie tedy o nim Bernat S. nápisał/ iż był *Re & nomine Benedictus.* Słusznie Doktor Anyelski przydał. *Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus.*

Słusznie y my grzeszni mamy sie vćiekáć o przyczyne do ták wielkiego Pátryárchy/ áby nam ziednał v Zbáwićielá nászego te łáske/ żeby ná ostátnim dniu sadnym/ mogliśmy słyszeć głos iego. *Venite benedicti Patris mei, possidete Regnum, quod para-tum est vobis ab æterno.*

Co rácz nam zdárzyć Chryste Jezu/ ktory żyiesz
y krolujesz z Bogiem Oycem/ y Duchem
swietym/ ná wiek wiekow/
AMEN.